

Józef Dębiński

Uposażenie diecezji wrocławskiej i duchowieństwa diecezjalnego w II Rzeczypospolitej

Studia Włocławskie 11, 271-290

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JÓZEF DEBIŃSKI

UPOSAŻENIE DIECEZJI WŁOCŁAWSKIEJ I DUCHOWIEŃSTWA DIECEZJALNEGO W II RZECZYPOSPOLITEJ

Zgodnie z prawem kanonicznym z 1917 r. cały majątek Kościoła rzymskokatolickiego można podzielić na: kościelny (na utrzymanie świątyni), beneficjalny (na utrzymanie proboszcza) oraz instytucji i fundacji. W diecezji wrocławskiej (do 1925 r. zwanej kujawsko-kaliską) zarządzały nim, jako osoby prawne: biskup diecezjalny, kapituła, seminarium i parafie. Do 1925 r. zarząd majątku kościelnego podlegał także kontroli polskich władz państwowych; ustalała ona prawie całkowicie po zawarciu konkordatu.

Ordynariusz zarządzał samodzielnie swoimi dobrami beneficjalnymi (*mensa episcopalis*) oraz beneficjami inkorporowanymi do stolicy biskupiej. Z kolei majątek kapituły składał się z dóbr i fundacji kościoła katedralnego, dóbr beneficjalnych i różnych funduszy. Swoje beneficjum posiadało też wrocławskie seminarium duchowne. Samodzielny zarząd majątkiem oraz osobowość prawną miały też inne instytucje diecezjalne.

Majątkiem parafii administrowali proboszczowie, ale pod nadzorem biskupa wrocławskiego. Do zawarcia konkordatu majątek i dochody wszystkich kościołów parafialnych w diecezji podlegały także kontroli zespołów ludzi świeckich, tzw. dozorów kościelnych¹. Po zawarciu konkordatu miejsce dozorów zajęły rady parafialne mianowane przez ordynariusza; ich przewodniczącymi biskup wrocławski Stanisław Zdzitowiecki ustanowił proboszczów².

Sytuacja społeczna, ekonomiczna i prawna

Przez cały okres międzywojenny trwał spór między Kościołem rzymskokatolickim a państwem o rewindykację gruntów i budynków zagrabionych przez zaborców w XIX w., a częściowo przejętych przez

skarbu państwa polskiego³. Księża dziekani w 1919 r. zostali zobowiązani przez biskupa wrocławskiego S. Zdzitowieckiego do zebrania danych o budynkach i gmachach kościelnych zajmowanych przez władze rządowe. Natomiast szczegółowego wykazu gmachów poduchownych mieli dokonać do końca czerwca 1925 r.; mieli też obowiązek przesłania do kurii diecezjalnej wykazu nieruchomości pozostających w posiadaniu parafii⁴.

Problemem dużej wagi stał się też podział wielkiej własności rolnej. W sprawie metod podziału ziemi wysuwano różne propozycje; obok nielicznych żądań reformy rolnej bez wykupu, wskazywano drogę wywłaszczenia, a najczęściej mówiono o parcelacji za odszkodowaniem. Duchowieństwo diecezji wrocławskiej gotowe było na ustępstwa w sprawie oddania ziemi na potrzeby ludności bezrolnej⁵.

Narastanie fali rewolucyjnej tuż po odzyskaniu niepodległości spowodowało, iż sejm 10 VII 1919 r. podjął uchwałę „O zasadach reformy rolnej”, która 15 VII 1920 r. została uchwalona w formie ustawy „O wykonaniu reformy rolnej”. Miała to być parcelacja oparta na wywłaszczeniu wielkich majątków, których właściciele mieli otrzymać odszkodowanie w wysokości połowy wartości przejmowanych majątków. Ustawa zastrzegła jednak, że majątki poduchowne nie ulegną parcelacji aż do zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską⁶. Na mocy uchwały sejmowej przy parcelacji majątków miały być przydzielone dla proboszczów i służby kościelnej działki ziemi. Ponieważ władze państwowe natychmiast poczyniły pewne postanowienia odnośnie do parcelacji gruntów, ordynariusz wrocławski w każdym dekanacie powołał specjalne komisje, których celem było czuwanie, aby przy parcelacji majątków nie zapomniano o przydziale ziemi dla proboszczów i służby kościelnej⁷.

Stolica Apostolska zgodziła się, aby rząd polski przejął na własność tzw. dobra „martwej” ręki na cele reformy rolnej w myśl ustawy z 15 VII 1920 r., a przy parcelacji uwzględnił tworzenie gospodarstw dla proboszczów, organistów i służby kościelnej⁸. Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych już 1 X 1919 r. poinformowało bp. S. Zdzitowieckiego o rozporządzeniu wydanym Zarządem Okręgowym Dóbr Państwowych, które miało na względzie zabezpieczenie gruntów dla parafii⁹. Ministerstwo to w piśmie z 16 VIII 1921 r. skierowanym do bp. S. Zdzitowieckiego potwierdziło zarezerwowanie przy parcelacji majątków państwowych pewnej ilości gruntów na tworzenie gospodarstw od 8 do 10 ha dla proboszczów oraz parcel dla organistów i służby kościelnej¹⁰.

Sytuację prawną Kościoła rzymskokatolickiego w zakresie reformy rolnej regulował zawarty 10 II 1925 r. konkordat, w którym – zgodnie z art. 24, p. 5 – Stolica Apostolska i Episkopat Polski godziły się na parcelację pewnej części dóbr kościelnych, aby polepszyć gospodarcze i społeczne położenie ludności rolniczej i aby utrwalić pokój chrześcijański w kraju¹¹.

Państwo mogło wykupić od beneficjentów ziemię rolną, pozostawiając biskupom, kapitułom i seminariom diecezjalnym po 180 ha, a probostwom i zwykłym beneficjom po 15–30 ha¹². Urzędy ziemskie, w przypadku parcelacji dóbr pokościelnych, miały przyznawać proboszczom, kapitułom i seminariom ośrodki rolne odpowiedniej wielkości. Jedyne zakony nie miały otrzymać żadnego nadania z tytułu parcelacji gruntów pokościelnych. Według takiego stanu rzeczy duchowieństwo diecezjalne miało dysponować majątkiem 160 tys. ha ziemi, a zakony zatrzymałyby dotychczasowy stan posiadania, tj. 60 tys. ha¹³.

W tym czasie uposażenie duchowieństwa i utrzymanie wielu instytucji kościelnych spoczywało w głównej mierze na wiernych. Dlatego uważano za konieczne zmianę dotychczasowego systemu, tym bardziej, że źródłem między innymi dochodu na początku lat dwudziestych XX w. była pensja rządowa, która wynosiła 648 mk dla proboszcza i 325 mk dla wikariusza rocznie oraz ziemia parafialna 3,24 ha, a faktycznie 2 ha¹⁴. W grudniu 1924 r., po reformie walutowej, pensja rządowa dla proboszcza w diecezji wrocławskiej wynosiła 95 zł¹⁵. Dlatego twierdzono, że utrzymanie duchowieństwa powinno być oparte na stałej pensji, natomiast na wioskach – o pewną ilość ziemi, tj. od 8 do 10 ha. Pobory duchowieństwa w tamtym czasie były niewystarczające wobec drożyzny¹⁶.

Dochody diecezji

Na przychody każdej diecezji i duchowieństwa diecezjalnego składały się: dochód z majątków beneficjalnych oraz inne źródła przychodów, dochód z *iura stolae*, a także dotacje ze skarbu państwa.

Dotacje państwowe

Na mocy konkordatu władze polskie zobowiązały się do wypłacania specjalnej dotacji dla Kościoła¹⁷, w wysokości 14 571 016 zł, którą to sumę rokrocznie podwyższano, stąd w latach 1934–1935 na wyznania przeznaczono 22 070 670 zł, z czego Kościół rzymskokatolicki otrzymywał 91%¹⁸. Dotacja państwowa została podzielona na fundusz konkordatowy i po-

zakonkordatowy (fundusz patronacki i zasiłkowy). Uposażenie konkordatowe, przekazywane w całości do decyzji ordynariusza, ustalało wysokość wynagrodzeń dla poszczególnych urzędników, ale nie określało liczby duchownych, którzy mieli je otrzymywać¹⁹. Miesięczna dotacja dla duchowieństwa wraz z dodatkami przedstawiała się według konkordatu następująco²⁰:

- ordynariusz – 1331 zł oraz 600 zł na utrzymanie kapelana, powozu itp.;
- sufragan – 537 zł;
- członkowie kapituł katedralnych i wykładowcy seminariów – 258 zł; członkowie kapituł kolegiackich około 145 zł;
- proboszczowie – 116 zł;
- rektorzy kościołów, wikariusze i urzędnicy kurialni – 86 zł;
- alumni i zakonnicy – po 54 zł (diecezja włocławska w 1938 r. miała 217 etatów).

Ministerstwo Skarbu wypłacało też uposażenie dla polskich pracowników Kurii Rzymskiej. Dla przykładu rząd polski wypłacał w 1924 r. audytorowi Roty Rzymskiej, kapłanowi diecezji włocławskiej, ks. J. Florczakowi pensję w wysokości 2 tys. lirów miesięcznie²¹.

Zróźnicowania dotacji dla osób pracujących w poszczególnych parafiach dokonywał sam ordynariusz. I tak wysokość przeciętnej miesięcznej dotacji od 1 IV 1927 r. dla proboszcza w diecezji włocławskiej wynosiła 133,99 zł.

Inne źródła funduszy diecezjalnych

Oprócz dotacji państwowych na fundusze diecezji włocławskiej składały się też inne wpływy:

1) Dochody z gruntów, na przykład majątek Jasiończyk k. Lubrańca. Kapituła katedralna posiadała swoje beneficjum w parafii Brześć Kujawski. W 1937 r. bp K. Radoński nabył dla seminarium włocławskiego 230 ha ziemi²².

2) Dochody z kapitałów. Trudno jest ustalić wysokość dochodów z kapitałów od ulokowanych kwot w bankach i papierach wartościowych (kapitały przeważnie lokowano na 4–4,5%)²³.

3) Dochody z podatków kościelnych nakładanych na poszczególne parafie w diecezji²⁴.

4) Zbiórki (kolekty)²⁵ na różne cele. Niekiedy były też okazjonalne kolekty, np. na powodzian wileńskich w 1931 r., na dotkniętych gradobiciem mieszkańców Wołynia, na bazylikę wileńską, powodzian w południowej Polsce czy na budowę Liceum Piusa X we Włocławku²⁶. W la-

tach trzydziestych XX w. powstał diecezjalny fundusz budowy obiektów kościelnych²⁷.

5) Różnego rodzaju opłaty i taksy. Jedną z nich stanowiła należność z tytułu zatwierdzenia umowy o dzierżawę. Uiszczano również opłatę z tytułu instytuowania proboszczów czy też tzw. podatek *capalia* z tytułu nadania godności kościelnych²⁸.

6) Stosownie do potrzeb uchwalano też w diecezji dodatkowe ofiary na cele diecezjalne.

I tak w 1924 r. uchwalono na seminarium łącznie z restauracją kościoła seminarijnego po 1 zł od proboszcza i wikariusza od 1000 wiernych; na cele społeczne od proboszcza po 0,50 zł, a wikariusza 0,30 zł od 1000 wiernych; na odbudowę domu biskupiego po 5 zł od proboszcza i 4 zł od wikariusza od 1000 wiernych²⁹. W 1929 r. na zebraniu księży dziekanów postanowiono, że z pensji każdego księdza będzie pobierane po 1,40 zł na dwa etaty księży diecezjalnych pracujących wśród polskich emigrantów we Francji. Ponadto na potrzeby Kościoła powszechnego miało być odsyłane siedem składek niedzielnych (dwie na misje i po jednej na: świętopietrze, seminarium duchowne, KUL, Związek Młodzieży i Akcję Katolicką)³⁰.

Fundusze parafialne

Również poszczególne parafie w diecezji włocławskiej miały swoje dochody, na które składały się: ofiary wiernych (średnio 36%), ofiary za posługi religijne (średnio 28%) oraz dochody z budynków, kapitałów, ławek, podatku kościelnego, darowizny i dobrowolnych datków wiernych (36%)³¹. Stosunkowo duży dochód parafii przynosiły wpływy cmentarne³². Dodatkowo księża praktykowali tzw. zbiórkę jesienną, chodząc od domu do domu po całej parafii. Taką praktykę stosowano też z okazji tzw. „święconki” w Wielką Sobotę³³. Na fundusze parafii składały się również dochody z różnego rodzaju loterii fantowych czy też wpłaty z funduszków na remonty kościołów, opłaty patronackie oraz ofiary składane „na tacę”³⁴.

Te ostatnie były bardzo zróżnicowane. Dla przykładu składka („taca”) za cały rok w parafii św. Stanisława we Włocławku w 1925 r. wynosiła 6 527 zł, czyli przeciętnie w każdą niedzielę i święto około 130 zł; w 1927 r. – 4 497 zł (90 zł), a w 1933 r. już tylko 2 774 (55 zł)³⁵. Z kolei w liczącej około 1600 osób parafii Błenna „taca” za cały 1926 r. wynosiła 493,75 zł (na Boże Narodzenie – 20,40 zł), za 1927 r. – 561,15 zł (Wielkanoc – 29,50 zł, Boże Narodzenie – 26 zł); za cały 1929 r. – 1 178,41 zł (Boże Narodzenie – 46,17 zł; Niedziela Palmowa – 65,06 zł, Wielkanoc – 18,23 zł i odpust – 87,65 zł). W 1930 r. – wysokość składki niedzielnej wynosiła w tej parafii już tylko od 10 do 20 zł, a w 1932 r. tylko około 7 zł³⁶. Spadek w latach trzydziestych XX w. niedzielnych ofiar składanych na „tacę” świadczył o postępującym zubożeniu wiernych.

Oprócz dochodów, każda parafia miała też swoje wydatki, które były bardzo zróżnicowane. Największym wahaniami podlegały płace i wydatki na remonty. Niekiedy same parafie nie mogły sprostać wydatkom remontowym, jak to miało miejsce w przypadku kościołów: w Lutomiersku, Kurowicach, Rzgowie k. Łodzi, Białotarsku k. Kowala, Zduńskiej Woli czy w Kaliszu. Z pomocą przychodziło wtedy Ministerstwo Robót Publicznych. Była to jednak tylko pomoc częściowa³⁷. Na wniosek konserwatora Urząd Wojewódzki w Łodzi udzielił też subwencji na restaurację i konserwację kościołów: reformatów, jezuitów i franciszkanów w Kaliszu, klasztoru w Łądzie i kościoła w Słupcy³⁸. Dla budujących domy ludowe istniała możliwość uzyskania nisko, bo zaledwie na 2,5% oprocentowanej pożyczki na pięć lat³⁹.

Do wydatków parafii należą także pensje dla organistów, kalkanistów, grabarzy i kościelnych; wszyscy oni pobierali pensje z kas parafialnych⁴⁰. Z kolei od 1930 r. przybyły również składki na Kasę Chorych. Na podstawie zarządzenia Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie z 17 III 1927 r. nie podlegali obowiązkowi ubezpieczenia w Powiatowej Kasie Chorych pracujący na plebanii. Jednak włocławska kuria diecezjalna zachęcała proboszczów do ubezpieczenia pracowników plebanii⁴¹. Nie wszystkie parafie diecezji włocławskiej płaciły składki na ubezpieczenie pracowników kościelnych, skoro w 1937 r. zaległość ta dla całej diecezji wynosiła 254 969,89 zł⁴².

Parafie miały również wydatki związane z asekuracją od ognia. Obowiązkowo, zgodnie z ustawą z 23 VI 1921 r. i z rozporządzeniem Prezydenta RP z 10 X 1924 r. oraz 27 V 1927 r., musiały być ubezpieczone świątynie i budowle parafialne⁴³. Do 1929 r. opłaty te każdego roku ściągali bezpośrednio z parafian wójtowie i burmistrzowie, natomiast w następnych latach obowiązek płacenia składek spadł na proboszczów⁴⁴. Z kolei nieobowiązkowe było ubezpieczenie wnętrza kościoła. Zależało to od woli proboszcza czy też dozoru kościelnego. W diecezji włocławskiej ubezpieczeń dokonywano w Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych⁴⁵. Ze względu na częste włamania do kościołów parafie zatrudniały też stróża kościelnego. Wierni niekiedy sami zobowiązywali się do jego opłacania.

Beneficja

Kodeks prawa kanonicznego z 1917 r. wyróżniał urzędy bez własnego uposażenia, tj. „oficja”, i urzędy z uposażeniem, czyli „beneficja”. Do tych ostatnich należały grunty parafialne, domy, lasy, stawy, kapitały, składki wiernych i tzw. prawa stoly (*iura stolae*).

Wykaz ziemi posiadanej i dzierżawionej przez probostwa w diecezji wrocławskiej w 1939 r. według dekanatów (w hektarach)

Dekanat	Ilość użytkowanej ziemi		Średnia ilość ziemi przypad. na parafię
	ogółem	dzierżawionej	
brzeski	76,48	28,2	7,6
czernikowski	38,93	—	3,89
izbicki	94,08	23,6	7,2
kaliski południowy	88,99	12,47	5,2
kaliski północny	73,92	—	4,10
kolski	128,94	50,27	7,5
koniński	80,21	1,5	6,1
lipnowski	51,22	—	5,1
nieszawski	130,44	71,05	8,6
radziejowski	129,93	32,7	8,6
sieradzki	75,15	4,53	5,3
słupecki	88,99	16,43	5,5
szadkowski	43,98	11,8	5,49
tuliszkowski	64,66	—	5,38
turecki	89,06	11,31	6,85
uniejewski	111,94	62,61	9,3
wrocławski	83,46	21,1	5,96
zagórowski	54,90	7,24	6,8
złoczewski	47,21	7,92	5,2
Razem	1552,49	362,73	6,29

Źródło: RDW 1939, s. 41–157; wykaz opracowany przez autora

Ogółem w diecezji wrocławskiej w 1939 r. ziemi parafialnej (bez dzierżawionej) było 1 189,77 ha. Wszystkie parafie w diecezji wrocławskiej w 1939 r. użytkowały 1 552,49 ha, w tym dzierżawiły 362,72 ha. Średnio na każdą parafię przypadało 6,31 ha.; w tym czasie średnio beneficjum proboszczowskie w Polsce wynosiło ok. 25 ha⁴⁶.

Najwięcej ziemi miały parafie: Lubanie – 20,5 ha, Brzeziny – 16,79 ha, Bobrowniki – 15,96 ha, Boleszczyń – 15,68 ha, Śpicimierz – 15,02 ha, Raciążek – 15 ha, Krzywosądz – 14,56 ha, Grodzisko – 14,53 ha i Koneck – 14,5 ha. Natomiast przy niektórych parafiach, np. kolegiata kalińska, czy też w nowo erygowanych placówkach duszpasterskich, jak: Różnowo k. Wrocławka i Aleksandrów Kujawski, nie było w ogóle ziemi parafialnej, a beneficjum obejmowało tylko *iura stolae* oraz dobrowolne

składki wiernych. W takich przypadkach zacierała się różnica między majątkiem kościoła a beneficjum i tym samym część dochodów kościelnych stanowiła uposażenie beneficjenta.

Beneficja rolne w diecezji wrocławskiej były przez księży eksploatowane we własnym zakresie lub przez system dzierżawy, który podlegał z kolei kontroli wrocławskiej kurii biskupiej. Ziemię dzierżawiono na 3–6 lat. Od osoby wydzierżawiającej żądano kaucji, jako gwarancji prawidłowej gospodarki. Księża, którzy dzierżawili ziemię z majątków państwowych, zobowiązani byli do przesyłania do kurii umowy dzierżawnej i dowodów uiszczania czynszu dzierżawnego (tenuty).

Probostwa w zależności od uposażenia dzielono na trzy klasy⁴⁷. Źródłem utrzymania proboszczów w nowo powstałych parafiach, gdzie nie było beneficjów, były pensje z kas kościołów parafialnych i ofiary za posługi religijne. Przeciętny dochód miesięczny proboszczów w diecezji wrocławskiej z ziemi beneficjalnej i dotacji rządowej w 1927 r. wynosił 185 zł⁴⁸.

Do źródeł utrzymania księży należały też: ofiary składane przez wiernych z tytułu religijnych czynności wykonywanych przy użyciu tzw. stuły (*iura stolae*) lub tzw. akcydensów (dochodów przygodnych), jak: chrzest, ślub i pogrzeb. Niekiedy, ze względu na warunki materialne parafian, księża rezygnowali z tego⁴⁹. Stąd w sumie *iura stolae* były bardzo niskie⁵⁰. Ks. W. Pogorzelski w 1922 r. skarżył się na spadek liczby stypendiów mszalnych oraz wypominków, które to fundusze stanowiły 1/3 utrzymania księdza na przeciętnej parafii⁵¹. Podkreślał, że ze względu na zubożenie duchowieństwa wrocławskie w tamtym okresie prawie nie kupowało książek i gazet. Podobne refleksje na temat uposażenia duchowieństwa wrocławskiego wysuwał już wcześniej ks. W. Kowalski z Lgoty, który uważał, że ofiary *iura stolae* powinny być dodatkiem, a nie podstawą utrzymania proboszcza; podstawą utrzymania powinna być pensja i ziemia. Sama pensja, jego zdaniem, powinna wynosić ok. 1000 zł, łącznie z pracownikami kościelnymi. Z tej sumy 600 zł miało być dla proboszcza, 200 zł dla organisty i po 100 zł dla kościelnego i grabarza. Ponadto proboszcz powinien pobierać opłaty za prowadzenie aktów stanu cywilnego i pensję nauczyciela, jeżeli uczył w szkole; na wsi proboszcz miał posiadać również około 10 ha ziemi⁵².

Z tytułu zamawianej intencji mszalnej wierni składali ofiary, tzw. stypendia mszalne manualne, w odróżnieniu od stypendiów funduszowych⁵³. Wysokość stypendium była regulowana w każdej diecezji przez ordynariuszy lub synody diecezjalne i wahała się od 3 do 10 zł. W diecezji wrocławskiej w 1926 r. ustalono, że stypendium za mszę czytaną wynosi 3 zł; śpiewaną – 5 zł; uroczystą – 10 zł⁵⁴.

Księża diecezji wrocławskiej prowadzili akta metrykalne i z tego tytułu pobierali również opłaty kancelaryjne⁵⁵. Zjazd księży dziekanów i delegatów diecezji wrocławskiej, który odbył się we Wrocławku 13–14 IV 1926 r., ustalił taksy za tzw. świadczenia kancelaryjne⁵⁶. Nie wszyscy jednak proboszczowie przestrzegali tych postanowień, skoro w 1928 r. biskup W. Krynicki przestrzegął, aby nie pobierać nadmiernych opłat za metryki szkolne⁵⁷.

Do dochodów proboszczowskich należy zaliczyć również ofiary składane z tytułu tzw. wypominków lub zdrowasiek jednorazowych i rocznych⁵⁸, a także nabożeństw żałobnych z katafalkiem, nabożeństw tercjarских, brackich oraz ofiary z tytułu poświęcenia pól, pomników na cmentarzu, pokładnego, budynków mieszkalnych czy kołedy⁵⁹.

Te ostatnie były bardzo zróżnicowane. I tak na przykład ofiary kołedowe w dwunastotysięcznej parafii św. Stanisława we Wrocławku, gdzie budowany był kościół parafialny, w latach 1924–1925 wynosiły 3 tys. zł, w 1927 r. – 3879 zł, w 1928 r. – 5 tys. zł, w 1929 r. – 6 tys. zł⁶⁰. Z kolei ofiary z kołedy w trzytysięcznej parafii Wieniec, po odliczeniu ceny obrazków i książeczek, wyniosły w 1927 r. – 500 zł⁶¹. Wysokość składek kołedowych znacznie jednak spadła w latach trzydziestych XX w. I tak we wspomnianej już wyżej parafii św. Stanisława we Wrocławku ofiary kołedowe w: 1933 r. wynosiły – 2 281 zł., 1934 r. – 2 037 zł, 1937 r. – 2 240 zł⁶². Z kolei w parafii Koźminek w 1937 r. w czasie kołedy zebrano kwotę 1 074 zł⁶³.

Trudno jest dokładnie ustalić przeciętne uposażenie proboszczów okresu międzywojennego, które było bardzo zróżnicowane⁶⁴. Na podstawie jednak ogólnych danych i rocznika statystycznego za rok 1937 należy sądzić, że przekraczało ono średnią pensję urzędników państwowych. I choć większość dochodów proboszczowskich, za wyjątkiem dotacji państwowej i intencji mszalnych, podlegała wahaniom koniunkturalnym na rynku, to należy sądzić, iż statystyczny proboszcz w Polsce posiadał średni dochód miesięczny około 617 zł⁶⁵. Jednak średni miesięczny dochód proboszcza w diecezji wrocławskiej był nieco mniejszy od średniej krajowej i wynosił ok. 573 zł⁶⁶.

Na życzenie proboszczów zatrudniano w parafii wikariuszy. W zależności od wielkości proboszczowskiego beneficjum i zamożności parafii byli oni wynagradzani przez proboszczów lub z kasy kościelnej. Proboszczowie byli z reguły zobowiązani do zapewnienia wikariuszom bezpłatnego mieszkania, wyżywienia i wypłacania miesięcznej pensji w wysokości 100 zł (pensję tę często obniżano)⁶⁷.

Pozycja materialna wikariuszy, tak jak proboszczów, była również zróżnicowana. Obowiązkiem proboszcza było stołowanie na plebanii wikariusza lub przynajmniej zapewnienie mu obiadu⁶⁸. Konferencja księży dziekanów diecezji kujawsko-kaliskiej w 1924 r. postanowiła, że za dzien-

ne stołowanie wikariusz powinien płacić proboszczowi 2 zł⁶⁹. Najczęściej na uposażenie wikariusza składały się: dotacja państwowa (50–130 zł miesięcznie), którą kuria niejednokrotnie sama wyznaczała wikariuszowi⁷⁰, wynagrodzenie za nauczanie religii⁷¹, pensja z tytułu pełnienia funkcji kapelana w szpitalu lub w więzieniu⁷², *iura stolae* oraz intencje mszalne. Początkujący wikariusz w diecezji wrocławskiej, nie płacąc za mieszkanie i wyżywienie, otrzymywał „na czysto” pod koniec lat dwudziestych XX w. ok. 200 zł miesięcznie⁷³. Zgodnie z zarządzeniem bp. K. Radońskiego z 1930 r., wikariusz pomocniczy miał otrzymywać od proboszcza: mieszkanie, opał, stół i opierunek (usługę). Jeżeli proboszcz nie mógł stołować wikariusza, to był obowiązany mu zapewnić mieszkanie i 150 zł miesięcznie⁷⁴. W 1931 r. ordynariusz wrocławski wyznaczył nowe uposażenie dla wikariuszy pomocniczych, którzy odtąd mieli otrzymywać mieszkanie i całodzienne wyżywienie, natomiast opał i opierunek (usługa) miały być w ich własnym zakresie; jeżeli ze stołowaniem wikariusza były związane jakieś trudności, wtedy, za zgodą kurii biskupiej we Wrocławku, miał on otrzymywać mieszkanie i 120 zł miesięcznie⁷⁵.

Sprawy emerytalne księży regulowały: ustawa z 28 VII 1921 r., art. 4 oraz konkordat. Każdy ksiądz, który ukończył 60 czy 65 lat życia mógł przejść na emeryturę. Ustawa zrównywała księży z urzędnikami państwowymi i ustalała kategorie uposażenia emerytalnego dla poszczególnych grup duchownych: biskup diecezjalny – IV kategoria uposażenia, kanonicy i wykładowcy seminarium duchownego – VI kategoria, pracownicy kurialni i proboszczowie – VIII kategoria oraz wikariusze – IX kategoria. Księża emerytowani składali za pośrednictwem swojego urzędu wojewódzkiego wnioski o przyznanie emerytury wraz z życiorysami poświadczonymi przez Kurię Biskupią we Wrocławku. Urząd wojewódzki był zobowiązany do wypłacenia określonej kwoty tytułem emerytury państwowej od pierwszego następnego miesiąca po emerytowaniu i wyliczeniu wymiaru uposażenia⁷⁶. W praktyce księża emeryci musieli czekać znacznie dłużej, a miesięczne raty nadsyłane były bardzo niesystematycznie. Dlatego liczono, że prowizoryczna ustawa z 28 VII 1921 r. zostanie niebawem zastąpiona przez znacznie korzystniejsze rozstrzygnięcie prawne. Liczono głównie na konkordat, który w gruncie rzeczy jeszcze bardziej skomplikował sytuację księży emerytów⁷⁷.

Wydatki duchowieństwa

Duchowieństwo ponosiło także obciążenia finansowe, które dotyczyły kosztów: budowy i utrzymania nieruchomości, utrzymania naczelných

osób prawnych diecezji, świadczeń na rzecz ogólnopolskich jednostek organizacyjnych, na rzecz Stolicy Apostolskiej, podatków na rzecz państwa⁷⁸, ubezpieczeń osobistych i rzeczowych oraz kosztów wynikających z wykonywania urzędów duszpasterskich⁷⁹. Państwo właściwie nie płaciło proboszczom za prowadzenie kancelarii parafialnej, która pełniła również funkcję urzędu stanu cywilnego. Bywało, że w ramach pewnej rekompensaty księża korzystając ze zwolnień pocztowych, przesyłali też własną korespondencję. Jednak na mocy rozporządzenia prezydenta RP z 22 III 1929 r. wprowadzono zakaz prowadzenia jakiegokolwiek korespondencji parafialnej na koszt państwa⁸⁰.

Dotacje państwowe nie wystarczały na utrzymanie kurii diecezjalnej, a zwłaszcza seminarium duchownego, dlatego biskupi wrocławscy przeznaczali na ten cel te części dotacji państwowej, która była przeznaczona na inne cele; zmniejszono uposażenia księży pracujących w parafiach, zatrzymywano wydatki przeznaczone na wydatki budowlane i prowadzenie ksiąg parafialnych⁸¹.

Jakie były wydatki na cele diecezjalne na początku lat dwudziestych XX w. przedstawiono na zjeździe księży dziekanów 14–15 IV 1922 r. we Wrocławku. Preliminarz budżetowy na rok 1921/22 przewidywał wydatki na wrocławskie seminarium duchowne – 18 821 240 mk, na stypendystów w uniwersytetach – 920 tys. mk. Tymczasem z kasy państwowej wpłynęło tylko 1,5 mln mk, jako dodatek drożyzniany dla wykładowców seminarium duchownego – 40 240 mk, a na remonty tylko 410 mk. Z wpisów kleryków wpłynęło 3 mln mk, dobrowolne ofiary wyniosły 300 tys. mk, z tytułu stołowania księży uzyskano kwotę 400 tys. mk, a ofiary zebrane w naturze wyniosły 4 mln mk. Stanowiło to sumę 9 740 650 mk. Brakująca suma wynosiła więc ok. 10 mln mk, którą miały pokryć składki osobiste księży na sumę 4,5 mln mk, a resztę 4 580 589 mk zobowiązania parafialne po 2 mk od każdego wiernego, w zależności od wielkości parafii⁸². W budżecie kurii diecezjalnej przychód wynosił 1 150 tys. mk, na co złożyły się wpływy z tytułu dyspens i różnych indultów – 857 250 mk oraz dotacja państwowa – 292 750 mk. Dotacja państwowa na konsystorze foralne wynosiła w 1922 r. – 47 250 mk⁸³. Preliminarz dla katedry wrocławskiej wynosił 751 800 mk (w tym ofiary zebrane na tacę – 64 tys. mk). Z tytułu supresów i binacji uzyskano sumę 661 800 mk, natomiast dotacja państwowa wyniosła 26 tys. mk. Dochodową instytucją okazał się Dom Księża Emerytów, gdzie przychód wyniósł 866 223 mk, a rozchód 543 484 mk. Z kolei wydatki na Sekretariat Generalny dla Związków Robotniczych wyniosły 255 600 mk, a na Sekretariat Związków Młodzieży 245 600 mk⁸⁴.

Kościół w Polsce ponosił także wydatki na rzecz Stolicy Apostolskiej (tzw. świętopietrze), przeznaczając na ten cel ofiary wiernych z uroczystości: św. Piotra i Pawła (29 VI) oraz Bożego Narodzenia (25 XII)⁸⁵. Diecezja wrocławska w 1930 r. z tytułu świętopietrza przekazała do Rzymu kwotę 3 491,19 zł, natomiast w latach następnych suma ta ulegała zmniej-

szaniu: w 1934 r. – 2 091 zł; w 1935 r. – 2 853 zł; w 1936 r. – 1 816 zł; w 1937 r. – 1 813 zł; w 1939 r. – 1 860 zł⁸⁶.

Zbierano też składki: na repatriantów, na dzieci japońskie w związku z trzęsieniem ziemi (w 1923 r.), na rzecz Komitetu Pomocy Ofiarom Głodu w Rosji, w 1937 r. na ofiary głodu na Litwie, Polską Ligę Przeciwalkoholową, na budowę pomnika Bolesława Chrobrego w Gnieźnie, pomnik ks. A. Kordeckiego w Szczytnikach (parafia Iwanowice)⁸⁷, Instytut Misyjny w Lublinie, Ligę Obrony Powietrznej Państwa, Bractwo Matek Chrześcijańskich, Związek Misyjny Duchowieństwa w Polsce, Unię Apostolską, na utrzymanie prowadzonych przez siostry dominikanki ochronek dla dzieci i gimnazjum polskie w Gdańsku⁸⁸.

Dodatkowe obciążenia finansowe nałożono na wrocławskie duchowieństwo w związku z powstaniem w diecezji Akcji Katolickiej. Biskup K. Radoński 1 VI 1931 r. podpisał uchwalony przez komisję budżetu Akcji Katolickiej dekret, w którym nakładał na każdego proboszcza w zależności od wielkości parafii specjalny podatek. I tak proboszczowie do 1 tys. wiernych płacili po 8 zł miesięcznie, do 2 tys. – 10 zł, do 3 tys. – 12 zł, do 4 tys. – 14 zł, do 5 tys. – 16 zł, do 15 tys. – 27 zł, a ponad 15 tys. – 30 zł. Również na Akcję Katolicką przeznaczone były też składki z niedziel i po św. Stanisławie i z drugiego święta Wielkanocy. Wszystkie składki odliczano księżom od miesięcznej pensji⁸⁹.

Diecezja wrocławska zobowiązała się też do utrzymania powstałego w 1918 r. Uniwersytetu w Lublinie⁹⁰. Na zebraniu diekańskim we Wrocławku (9–10 I 1923 r.) poinformowano, że 16 XII 1922 r. z inicjatywy ks. H. Kaczorowskiego powstało Towarzystwo Uniwersytetu Lubelskiego, które w celu materialnego zabezpieczenia uczelni przyjmowało różnego rodzaju członków⁹¹. Konferencja Episkopatu Polski w 1924 r. wyznaczyła od każdej diecezji pewną kwotę na rzecz Uniwersytetu Lubelskiego; diecezja wrocławska płaciła na początku 1924 r. 2 mld mk miesięcznie⁹².

Wiosną 1923 r. przystąpiono do odbudowy zburzonego w 1920 r. przez ostrzał Sowieców domu biskupiego⁹³. Z pomocą w odbudowie przyszło Ministerstwo Robót Publicznych wraz z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Otrzymano też wsparcie od trzech cukrowni na Kujawach. Odwołano się także do pomocy sejmików powiatowych, rad miejskich i banków w diecezji. Biskup S. Zdzitowiecki apelował również o pomoc do kapłanów diecezji. W celu zbierania składek na remont domu biskupiego wyjechał nawet do Stanów Zjednoczonych ks. L. Muszyński⁹⁴. Całość prac remontowych domu biskupiego wyniosła około 300 tys. zł⁹⁵.

Wyrazem wdzięczności dla papieża Piusa XI, jako byłego nuncjusza w Polsce, było nabycie przez Episkopat Polski domu dla nuncjatury w Warszawie przy Alei Szucha 10, który zakupiono za 100 tys. dolarów, a w którym od 24 XI 1924 r. zamieszkał nuncjusz W. Lauri. Diecezja włościańska złożyła na ten cel 40 tys. zł⁹⁶.

Każda z osób kościelnych, prawnych czy fizycznych, była zobowiązana do płacenia *p o d a t k ó w* na rzecz państwa⁹⁷. Od podatku zwolnione były tylko świątynie, seminaria i domy zakonne. Natomiast pomieszczenia biskupów i duchowieństwa parafialnego oraz ich lokale biurowe były traktowane przez skarb państwa na równi z pomieszczeniami tego typu instytucji państwowych. Zgodnie z art. 15 konkordatu duchowieństwo płaciło podatek osobisty, o ile wartość majątku wynosiła ponad 3 tys. zł (wolny od podatku był majątek beneficjalny, a więc ziemia czy budynki), dochodowy od 2500 zł rocznie i od nieruchomości⁹⁸.

Podatek od uposażeń płacili księża z tytułu otrzymywanych pensji od władz kościelnych lub państwowych⁹⁹. Duchowni płacili również dość wysoki podatek dochodowy¹⁰⁰, skoro w 1932 r., ze względu na spadek dochodów, żądali obniżenia go do 450 zł od 1 tys.¹⁰¹ Temu podatkowi podlegały również kościelne osoby prawne.

Podatek dochodowy skumulowany, zgodnie z ustawą z 17 XI 1931 r., płacili księża, którzy oprócz dochodów beneficjalnych pobierali inne wynagrodzenie, jako np. kapelani czy katecheci¹⁰². Wszystkie dochody księży, zgodnie z ustawą z 22 X 1931 r., podlegały dodatkowi kryzysowemu do podatku dochodowego¹⁰³. Na mocy nowej ordynacji podatkowej z 12 V 1934 r. duchowieństwo zobowiązane było płacić podatki państwowe: gruntowy, od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, od lokali, od placów budowlanych, od energii elektrycznej, podatek przemysłowy, dochodowy, nadzwyczajny od niektórych zajęć zawodowych, wojskowy, od kapitałów i rent¹⁰⁴.

Do 1934 r. podatku gruntowego nie płaciło tylko duchowieństwo byłego zaboru rosyjskiego¹⁰⁵. Jednak na podstawie dekretu prezydenta RP o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntowym z 4 XI 1936 r. zaczęto pobierać taki podatek z dóbr kościelnych w całej Polsce¹⁰⁶. Z podatkiem tym związane były inne zobowiązania, jak: podatek komunalny, wyrównawczy dla gmin wiejskich od gruntów, opłaty i dopłaty drogowe oraz drogowe świadczenia w naturze. Jednak już 19 V 1924 r. Ministerstwo Skarbu zwolniło duchowieństwo na trzy lata (6 rat) od podatku majątkowego, który był wprowadzony 11 VIII 1923 r. mocą ustawy¹⁰⁷.

Jak wspomniano już wyżej, w myśl art. 15 konkordatu pomieszczenia biskupów i duchowieństwa parafialnego oraz ich lokale urzędowe, chociaż były traktowane przez skarb państwa na równi z pomieszczeniami urzędowymi pracowników i instytucji państwowych, to jednak już 8 IX 1925 r. były zwolnione od państwowego podatku od lokali; dalej podlegały podatkowi mieszkania prywatne duchownych¹⁰⁸. Nieliczni księża płacili też podatek od zbytku w wysokości 120 zł rocznie, np. z tytułu posiadania samochodu.

Proboszczowie jako pracodawcy zobowiązani byli do płacenia za zatrudnionych pracowników kościelnych obowiązkowych składek na rzecz Kas Chorych. Sami natomiast duchowni, zgodnie z zarządzeniem ministra WRiOP z 10 IV 1926 r. S. Grabskiego, nie mogli korzystać z leczenia w szpitalach komunalnych lub państwowych na koszt państwa¹⁰⁹.

* * *

Analizując uposażenie duchowieństwa włocławskiego w omawianym okresie można powiedzieć, że księża w porównaniu z innymi grupami zawodowymi, byli stosunkowo dobrze sytuowani. Będąc ludźmi samotnymi, posiadane nadwyżki pieniężne przeznaczali najczęściej na cele kościelne i społeczne. I chociaż majątek ich wzrastał, to w głównej mierze służył wiernym. Celom społecznym służyły zakładane przez księży diecezji włocławskiej przedszkola, szkoły, szpitale i zakłady charytatywne, które budowali często ze swoich funduszy. Duchowieństwo włocławskie utrzymywało m.in. ochronkę im. H. Sienkiewicza przy katedrze¹¹⁰. Ponadto księża finansowali także Akcję Katolicką oraz prasę katolicką. Duchowieństwo włocławskie nie żałowało nigdy pieniędzy, jeśli chodziło o pomoc na przykład dla włocławskiego seminarium duchownego¹¹¹, dla Domu Robotników Chrześcijańskich im. Piusa XI we Włocławku¹¹² czy sprawy związane z obroną ojczyzny.

PRZYPISY

¹ *O dozorach kościelnych i ich atrybucjach*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” (do 1926 r. „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, skrót: KDWł) 15(1921), s. 291–292; W. Pogorzelski, *O zmiany w dozorach kościelnych*, KDWł 16(1922), s. 242–245; tenże, *43 lata w kapłaństwie*, Sieradz 1935, s. 166–167.

² S. Zdzitowiecki, *Przemianowanie dozorów kościelnych na rady parafialne*, KDWł 19(1925), s. 484.

³ Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (AAN, MWRIOP), sygn.: 443, s. 22; J. Dębiniński, *Sytuacja materialna Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej*, „Prawo, Administracja, Kościół” 2003, nr 3(14), s. 89–92.

Ogólnie państwa zaborcze zabrały Kościołowi katolickiemu w Polsce ok. 2 585 000 ha ziemi. Przejęto też budynki kościelne na cele użyteczności publicznej, np. klasztor pofranciszkański w Radomsku, gmach po mariawitkach w Częstochowie na gimnazjum państwowe czy dawną siedzibę biskupów w Kaliszu przy kolegiacie św. Józefa na urząd starostwa.

⁴ *Ocena zabranych budowli kościelnych*, KDWi 14(1920), s. 107; *Szczegółowe wykazy gmachów poduchownych*, KDWi 19(1925), s. 333; *Wykaz wszystkich nieruchomości kościelnych*, tamże, s. 333–334; *Kwestionariusz wykazów nieruchomości kościelnych*, tamże, s. 334.

⁵ *Oświadczenie Episkopatu polskiego w Sejmie Ustawodawczym w sprawie majątków kościelnych*, KDWi 13(1919), s. 161–163, 194.

⁶ S. Zdzitowiecki, *Parcelacja majątków poduchownych*, KDWi 14(1920), s. 263; J. Dębiński, *O konkordacie polskim z 1925 roku*, „Saeculum Christianum”, 14(2007), nr 1, s. 169–189.

⁷ S. Zdzitowiecki, *Komisje dekanalne do spraw parcelacyjnych*, KDWi 14(1920), s. 16, 35–36, 236.

⁸ *Rokowania z rządem o majątki kościelne*, KDWi 16(1922), s. 152–157; *Uchwała z 10 VII 1919 r.*, KDWi 17(1923) s. 436.

⁹ *Grunta na potrzeby parafii z majątków parcelowanych*, KDWi 13(1919), s. 289.

¹⁰ S. Zdzitowiecki, *W sprawie wydzielania ziemi na rzecz proboszczów*, KDWi 15(1921), s. 231; *Przyznanie ziemi kościołom*, tamże, s. 328.

¹¹ Dz.U. RP, 1925, nr 72, poz. 501; S. Łukomski, *Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 roku pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, Łomża 1934, s. 218.

¹² A. Gerstmann, *Na marginesie konkordatu*, Lwów 1925, s. 26–28.

¹³ J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce 1918–1939*, Poznań 1981, s. 103.

¹⁴ W. Pogorzelski, *Materialne położenie Kościoła i duchowieństwa u nas*, KDWi 16(1922), s. 292–299; tenże, *Czy możemy czekać?*, tamże, s. 171–176; tenże, *43 lata...*, dz. cyt., s. 52–53, 152.

¹⁵ J. Wieczorek, *Kapłaństwo a ubóstwo*, KDWi 19(1925), s. 87.

¹⁶ W. Pogorzelski, *Uposażenie duchowieństwa wobec szalejącej drożyzny*, KDWi 13(1919), s. 85–88; L. Ciesielski, *W sprawie pobierania akcydensów*, KDWi 18(1924), s. 189; Archiwum parafii Wieniec, Kronika parafii Wieniec, s. 108. Jak podawał proboszcz parafii Wieniec, w grudniu 1922 r. 1 kwintal żyta kosztował 50 tys. mk, pszenicy – ok. 80 tys. mk, a 1/2 kg masła – 4 tys. mk. Ceny wzrastały z dnia na dzień. Proboszcz S. Maniewski podaje, że w 1923 r. za ciele wagi ponad 50 kg otrzymał 72,5 mln mk. Natomiast ks. W. Pogorzelski podawał, że na przełomie 1923/24 r. wizyta u lekarza kosztowała 220 mln mk, a akuszerka pobierała 80 mln mk.

¹⁷ Dz.U. RP, 1925, nr 72, poz. 501 i nr 47, poz. 324; J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 205–207.

¹⁸ J. Dębiński, *O konkordacie polskim...*, art. cyt., s. 182.

¹⁹ Tenże, *Biskup włocławski Karol Mieczysław Radoński (1883–1951). Życie i działalność*, Toruń 2001, s. 106; J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 150, 181–192. W kuriach diecezjalnych dotacje dzielono w zależności od dochodu z ziemi posiadanej przez proboszczów. I choć z postanowienia Konferencji Episkopatu z 1924 r. wynikało, iż nie wolno było potrącać z pensji rządowych księży, to praktyka była inna. Kuria potrącała wydatki osobowe związane z różnymi zobowiązaniami w diecezji, a dopiero resztę wypłacała poszczególnym księżom.

²⁰ J. Dębiński, *Sytuacja materialna...*, art. cyt., s. 93–99; tenże, *O konkordacie polskim...*, art. cyt., s. 183–185; *Konkordat pomiędzy Stolicą świętą a Rzeczpospolitą Polską*, KDWi 19(1925), s. 106–107.

²¹ AAN, MWRiOP, sygn.: 457, s. 537, Pismo Ministerstwa Skarbu. Wydział Finansowy z 20 VI 1924 r.

²² H. K[aczorowski], *Majątek seminaryjski Radonie (Żydowo)*, KDWi 31(1937), s. 351–353.

²³ Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Finanse, sygn. 40; J. Dębiński, *Biskup włocławski...*, dz. cyt., s. 106–107. W diecezji włocławskiej, wg bilansu za rok 1938, kapitały zdeponowa-

ne były w następujących bankach: PKO – 90 038 tys. zł, Bank Handlowy – 13 866 zł, Bank Spółdzielczy – 18 707 zł, BSK – 92 683 zł i w papierach wartościowych ulokowano 687 000 zł.

²⁴ Opłaty na potrzeby diecezji zbierano wg różnych zasad. Do najważniejszych opłat należały: *cathedraticum* oraz *seminaristicum*. Na zebraniu księży dziekanów 27–28 IV 1920 r. we Włocławku ustalono wysokość *cathedraticum* na 30 fenigów od mieszkańca każdej parafii (*Zjazd księży dziekanów*, KDWi 14(1920), s. 151–152). W 1926 r. na zjeździe księży dziekanów i delegatów ustalono, że podatek pobierany od księży całej diecezji wynosi 3427 zł. miesięcznie. Ustalono też, że każda parafia do 1 tys. wiernych będzie płaciła po 4 zł miesięcznie, do 2 tys. – 7 zł, do 3 tys. – 10 zł, do 4 tys. – 14 zł, do 5 tys. – 18 zł, do 7 tys. – 20 zł i ponad 7 tys. po 22 zł miesięcznie. Wszyscy wikariusze mieli płacić po 6 zł, a prefekci i wikariusze w jednej osobie po 10 zł miesięcznie (*Protokół zjazdu księży dziekanów...*, KDWi, 20(1926), s. 179). Z kolei bp K. Radoński postanowił, że od 1 I 1930 r. duchowieństwo na potrzeby katedry będzie składało po 10 gr od każdego aktu chrztu, ślubu i pogrzebu (*Protokół zjazdu księży dziekanów...*, 23(1929), s. 217).

²⁵ *Protokół zjazdu księży dziekanów diecezji włocławskiej...*, KDWi 23(1929), s. 218; *Ustawa o zbiórkach publicznych z dnia 15 marca 1933 r.*, KDWi 27(1933), s. 210–213.

²⁶ Zob. KDWi 25(1931), s. 310; 26(1932), s. 71–72; 27(1933), s. 88–89; 28(1934), s. 72, 230.

²⁷ Archiwum parafii św. Stanisława we Włocławku, Kronika parafii, s. 61, 69. W 1933 i w 1934 r. na budowę kościoła św. Stanisława we Włocławku kuria przeznaczyła po 5 tys. zł.

²⁸ W diecezji włocławskiej podatek *capalia* przeznaczony był na kaplicę św. Józefa w Kaliszu – w kwocie, przeliczanej, jako wartość dawnych 25 rubli w złocie. – I. P ł o s z a j, *Odbudowa wieży kolegiackiej*, KDWi 18(1924), s. 408–409; t e n ż e, *Odezwa do księży kanoników honorowych*, tamże, s. 472.

²⁹ *Protokół zjazdu księży dziekanów i delegatów diecezji kujawsko-kaliskiej odbytego w dniach 23–24 kwietnia 1924 r.*, KDWi 18(1924), s. 222.

³⁰ *Protokół zjazdu księży dziekanów diecezji włocławskiej odbytego w dniu 12 listopada 1929 r. we Włocławku*, KDWi 23(1929), s. 218; *Składka na Uniwersytet Lubelski*, KDWi 33(1939), s. 132. Na uniwersytet w Lublinie zbierały też różne organizacje, np. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, które 18 VI 1933 r. zebrało w 45 parafiach 1 093,57 zł.

³¹ J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 194–201.

³² Archiwum parafii św. Stanisława we Włocławku, Kronika parafii, s. 101. W 1937 r. z tytułu wpływów cmentarnych wpłynęła na konto parafii św. Stanisława we Włocławku kwota 3 046 zł.

³³ W. Pogorzelski, *43 lata...*, s. 167–169.

³⁴ Archiwum parafii św. Stanisława we Włocławku, Kronika parafii, s. 62, 101.

³⁵ Tamże, s. 23.

³⁶ Archiwum parafii Błenna, Intencje mszalne w parafii Błenna w latach 1926–1932, bez sygn. i bez pag.; Kronika parafii Błenna, bez sygn. i bez pag.

³⁷ Dz. Ust., 1921, nr 13, poz. 72; *Ofiary na zniszczone kościoły w Lutomiersku*, KDWi 14(1920), s. 142; *Odbudowa kościołów przez wojnę zniszczonych*, KDWi 17(1923), s. 169. Okręgowa Dyrekcja Odbudowy przyznawała zapomogi państwowe w porozumieniu z włocławską kurią biskupią. Zgodnie ze sprawozdaniem z 1921 r. dozorem konserwatorskim objęte były na terenie województwa łódzkiego, a należące do diecezji włocławskiej następujące zabytki: kościoły i klasztor w Wieluniu, klasztor popauliński w Wieruszowie, klasztor reformatów w Koninie, klasztor reformatów w Choczcu, klasztor bernardynów w Kole, modrzewiowy kościół na cmentarzu w Gidlach, ruiny zamku w Borysławicach, szczytki zamku w Kole, grodzisko na Zawodziu pod Kaliszem, cmentarzysko przedhistoryczne pod Koninem, pomnik kapucyna o. Maksa Tarejwy w Koninie, płyta ku czci o. M. Tarejwy w Łądzie, płyta ku czci o. Kordeckiego w Wieruszowie, płyta nagrobna ku czci prymasa J. Skotnickiego w Łądzie.

³⁸ R. F i l i p s k i j, *Opieka nad zabytkami przeszłości*, KDWi 17(1923), s. 245.

³⁹ *Ważne dla budujących katolickie domy*, KDWi 32(1938), s. 360–361.

⁴⁰ J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 205–207. Stałe uposażenie od 130 do 360 zł rocznie mieli organiści. Służba kościelna otrzymywała niewielkie datki (za zamiatanie kościoła płacono 20–34 zł rocznie).

⁴¹ *Ubezpieczenie sług w Kasie Chorych*, KDWł 22(1928), s. 76–77.

⁴² *Zaległości na ubezpieczenie służby kościelnej*, KDWł 33(1939), s. 7.

⁴³ *Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych*, KDWł 22(1928), s. 142–144. Proboszczowie diecezji wrocławskiej uchylali się od płacenia obowiązkowych składek, w związku z tym narastały odsetki za niezapłacone składki.

⁴⁴ *Z Sieradza i dekanatu*, KDWł 25(1931), s. 153.

⁴⁵ *Protokół zjazdu księży dziekanów i delegatów diecezji kujawsko-kaliskiej odbytego w dniach 23–24 kwietnia 1924 r.*, KDWł 18(1924), s. 219; „*Vesta*”. *Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od ognia i gradobicia w Poznaniu*, KDWł 27(1933), s. 277.

⁴⁶ AAN, MWRiOP, 722, Zestawienie z marca 1939 r. Po zaistniałych zmianach związanych z reformą rolną beneficja parafii w 1938 r. zmniejszyły się i wynosiły w województwach centralnych – 9,1 ha na parafię, wschodnich – 35,7 ha, zachodnich – 72,5, południowych – 48,1 ha. W poszczególnych prowincjach kościelnych było bardzo różne. I tak w archidiecezjach: gnieźnieńskiej średni obszar wynosił 84 ha, a w archidiecezji poznańskiej – 77. W innych diecezjach średni obszar beneficjum wynosił w: chełmińskiej – 110 ha, przemyskiej – 43 ha, kieleckiej – 16 ha, łódzkiej – 2 ha.

⁴⁷ W. G a d o w s k i, *O uposażeniu duchowieństwa*, „Wiadomości dla duchowieństwa” 8(1921), s. 63.

⁴⁸ J. W i s ł o c k i, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 229, 237–238. W praktyce wysokość uposażeń proboszczów wiązała się z odpowiednią grupą uposażeń państwowych oraz wysługą lat, które ustaliła ustawa z 1933 r. Proboszczom dużych miast przyznawała ona V grupę i mieli otrzymywać kwotę 700 zł z 10% dodatkiem. Proboszczowie małych miasteczek i wsi zaliczani byli do VI grupy i mieli otrzymywać 450 zł miesięcznie z możliwością awansu co trzy lata. Dochód z beneficjum w diecezjach: chełmińskiej wynosił 458 zł, poznańskiej – 351 zł, płockiej – 186 zł, kieleckiej – 233 zł, śląskiej – 245 zł.

⁴⁹ L. C i e s i e l s k i, *W sprawie pobierania akcydensów*, KDWł 18(1924), s. 187–189; *Więści z diecezji. Wrocławek*, KDWł 14(1920), s. 92; W. K w i e c i ń s k i, *Iura stolae*, KDWł 20(1926), s. 221–222.

⁵⁰ *Deklaracja w sprawie uposażenia duchowieństwa*, KDWł 14(1920), s. 154–156; W. P o g o r z e l s k i, *Materialne położenie Kościoła...*, art. cyt., s. 294. Proboszcz parafii św. Mikołaja w Kaliszu podawał, że na początku 1920 r. 1/2 kg wołowiny kosztował –12 mk, kwarta masła na rynku – 43 mk, mendel jaj – 30 mk, worek mąki pszennej – 1000 mk, a żytniej – 700 mk (ADWł, Kronika Kościelna Kalisza, t. 5 sygn.: 39, s. 97). Z kolei proboszcz parafii Wieniec (Archiwum parafii Wieniec, Kronika parafii Wieniec, bez sygn. s. 103) podawał, że już pod koniec 1920 r. przeciętny koń kosztował 60–70 tys. mk, krowa – 20 tys. mk; funt masła – 200 mk, funt słoniny – 100 mk, funt wołowiny – 50 mk, funt mąki żytniej – 25 mk, funt mąki pszennej – 30–35 mk, 1 kwintal ziemniaków – 300 mk, natomiast 1 kwintal żyta – 3–4 tys. mk, a pszenicy 4–5 tys. mk. Za dolara amerykańskiego płacono 600 mk. Za markę papierową niemiecką płacono 10 mk polskich.

⁵¹ W. P o g o r z e l s k i, *Materialne położenie Kościoła...*, art. cyt., s. 294.

⁵² W. K o w a l s k i, *W sprawie uposażenia duchowieństwa*, KDWł 13(1919), s. 193–196.

⁵³ *Odsyłanie stypendiów mszalnych*, KDWł 18(1924), s. 130. Stypendia funduszowe to intencje mszalne, które zamówiono na jakiś czas lub bezterminowo. Inflacja i drożyzna nie skłaniały do zamawiania intencji mszalnych. Wiele też intencji było zaległych z powodu niskich ofiar. Dlatego kuria diecezjalna we Wrocławku poleciła księżom, aby odsyłali do niej zaległe intencje mszalne; po zredukowaniu miały być rozdane kapłanom, którzy ich potrzebowali.

⁵⁴ W. K w i e c i ń s k i, *Iura stolae*, art. cyt., s. 222.

⁵⁵ W. P o g o r z e l s k i, *Kancelaria parafialna*, KDWł 14(1920), s. 22–23, 92; *Nowe opłaty stemplowe*, KDWł 17(1923), s. 51–52; *Opłaty stemplowe od wyciągów z akt stanu cywilnego*, KDWł 21(1927), s. 168.

⁵⁶ *Wrocławek. Kongregacja powiatowa*, KDWł 17(1923), s. 479; W. K w i e c i ń s k i, *Iura stolae*, art. cyt., s. 222

⁵⁷ *Metryki dla dzieci szkolnych*, KDWł 22(1928), s. 163.

⁵⁸ *Włocławek. Kongregacja powiatowa*, KDWi 17(1923), s. 479; W. Kwieciński, *Jura stola...*, s. 221.

⁵⁹ W. Kowalski, *W sprawie uposażenia...*, art. cyt., s. 194; *Wieści z diecezji*, KDWi 17(1923), s. 479; W. Pogorzelski, *Cmentarz grzebalny*, KDWi 24(1930), s. 197. W diecezji włocławskiej nie pobierano pokładnego w parafiach wiejskich. Pobierały je tylko parafie miejskie (na utrzymanie cmentarza). Zjazd księży dziekanów i delegatów diecezji włocławskiej, który odbył się 13–14 IV 1926 r., ustalił wysokość pokładnego: za grób czasowy dla dorosłej osoby – 2, 5, 10 zł; za grób czasowy dla dzieci do 15 lat – 1, 3, 5 zł; za grób stały dla 1 osoby – 15, 25, 50 zł. Ubodzy otrzymywali miejsce na cmentarzu darmo.

⁶⁰ Archiwum parafii św. Stanisława we Włocławku, Kronika parafii, s. 20, 23, 35, 37.

⁶¹ Archiwum parafii Wieniec, Kronika parafii Wieniec, s. 121.

⁶² Archiwum parafii św. Stanisława we Włocławku, Kronika parafii, s. 62, 69–70, 101–102.

⁶³ ADWi, Parafia Koźminek, sygn.: 114, s. 224.

⁶⁴ W. Pogorzelski, *Materialne położenie Kościoła...*, art. cyt., s. 294. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. wikariusz otrzymywał pensję 325 mk, a proboszcz 650 mk na rok.

⁶⁵ „Rocznik statystyczny Kościoła katolickiego w Polsce”, 1(1937), s. 22.

⁶⁶ J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 266–267; J. Dębiński, *Sytuacja materialna Kościoła...*, art. cyt., s. 99–104. Dochód proboszcza w diecezji chełmińskiej wynosił – 660 zł, łódzkiej – 911 zł, śląskiej – 718 zł, częstochowskiej – 855 zł, pińskiej – 400 zł, płockiej – 562 zł. Między parafiami zachodziły z punktu widzenia dochodów wielkie różnice. W skali kraju największe dochody mieli proboszczowie dużych parafii w archidiecezji warszawskiej i łódzkiej, ponad 1200 zł miesięcznie, a najmniejsze, bo około 500 zł – w diecezjach wschodnich.

⁶⁷ J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 238. W przypadku, gdy pensje wypłacały wikariuszom kasy parafialne, ich wysokość była ustalona wg VII grupy uposażeniowej funkcjonariuszy państwowych i wynosiła 250 zł miesięcznie (bez mieszkania i utrzymania).

⁶⁸ W. Kowalski, *W sprawie duchowieństwa*, KDWi 13(1919), s. 194.

⁶⁹ *Protokół zjazdu księży dziekanów i delegatów diecezji kujawsko-kaliskiej odbytego w dniach 23–24 kwietnia 1924 r.*, KDWi 18(1924), s. 223.

⁷⁰ ADWi, Parafia Koźminek, sygn.:114, s. 121. Proboszcz parafii Koźminek wystąpił w 1934 r. do kurii diecezjalnej, by ta przyznała pensję wikariuszowską ks. Marianowi Dławichowskiemu. Kuria przyznała tylko 100 zł. Z kolei ks. wikariuszowi Antoniemu Prusinowskiemu, wikariuszowi tej parafii, w 1936 r. wyznaczono pensję tylko w wysokości 40 zł.

⁷¹ *Rozporządzenie MWRiOP z dnia 1 III 1926 r. w sprawie wynagradzania duszpasterzy za udzielanie nauk religij w publicznych szkołach powszechnych*, KDWi 20(1926), s. 170–171; *Wieści z diecezji. Sieradz*, KDWi 18(1924), s. 474; *Ubezpieczenie duchownych nauczających religii w szkołach powszechnych*, KDWi 31(1937), s. 6–7. Od 1 I 1926 r. za godzinę tygodniowo uczący religii otrzymywali w skali rocznej 60 zł. Prefekci, zatrudniani na stałe w różnych szkołach pobierali wynagrodzenie nauczycieli. Prefekci etatowi, uczący religii w szkołach powszechnych, podlegali obowiązkowi ubezpieczenia. Nie podlegali takiemu obowiązkowi wikariusze, niejako dodatkowo zatrudnieni do uczenia religii w szkołach powszechnych.

⁷² Roczne wynagrodzenie z tytułu kapelanii wynosiło 400–900 zł.

⁷³ „Miesięcznik Kościelny”, 1929, nr 5, s. 82; 1933, nr 7, s. 60–62; 1934, nr 6, s. 161.

⁷⁴ K. Radomski, *Uposażenie księży wikariuszy pomocniczych*, KDWi 24(1930), s. 370.

⁷⁵ *Uposażenie księży wikariuszy pomocniczych*, KDWi 25(1931), s. 309.

⁷⁶ AAN, MWRiOP, Emerytury i dary z łaski. Statystyka i imienne wykazy emerytów (1920–1939), Ustawa o tymczasowym zaopatrzeniu emerytalnym osób stanu duchownego, sygn.: 563; J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła...*, Poznań 1981, s. 271.

⁷⁷ S. Łukomski, *Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 r. pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, Łomża 1934, s. 235–236.

⁷⁸ Dz.U. RP, 1934, nr 39, poz. 346; *O płaceniu podatków*, KDWi 15(1921), s. 289; J. Dębiński, *Sytuacja materialna Kościoła...*, art. cyt., s. 105–110. Na początku lat dwudziestych XX w. włocławskie duchowieństwo płaciło tylko podatek dochodowy, natomiast nie obowiązywał go podatek gruntowy, mieszkaniowy czy komunalny (gminny).

⁷⁹ Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych, KDWi 17(1923), s. 348–351.

⁸⁰ Dz.U. RP, 1929, nr 38, poz. 378; *W sprawie korespondencji niepodlegających opłatom pocztowym*, KDWi 23(1929), s. 15,

⁸¹ *Biskup kujawsko-kaliski do wielbego duchowieństwa diecezji*, KDWi 12(1918), s. 183–185; J. Wiślicki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 280–281. Według obliczeń ordynariusza kujawsko-kaliskiego utrzymanie seminarium w 1918 r. miało kosztować w skali roku 300 tys. mk. Dlatego wydał zarządzenie, aby każda parafia płaciła rocznie 20 fenigów od każdego wiernego. Roczny koszt utrzymania kleryka w seminarium wynosił 1000 zł, a w niższym ok. 750 zł. I choć alumni opłacali również chesne (wielu z nich korzystało ze zwolnień od opłat) od 200 zł rocznie, to przeciętnie każda diecezja musiała pokryć deficyt ok. 1 mln zł rocznie.

⁸² H. Kołowski, *Podatki i ofiary na cele parafialne*, KDWi 16(1922), s. 320–321.

⁸³ Tamże, s. 321.

⁸⁴ Tamże.

⁸⁵ P. Gaspari, *Podziękowanie za ofiarę świętopietrza*, KDWi 13(1919), s. 322; tenże, *Podziękowanie Ojca św. za świętopietrze*, KDWi 19(1925), s. 477–478. W 1925 r. na świętopietrze złożono kwotę 750 dolarów.

⁸⁶ E. Paccelli, *Podziękowanie za świętopietrze*, KDWi 24(1930), s. 289; J. Wiślicki, *Uposażenie Kościoła...*, dz. cyt., s. 284–286.

⁸⁷ Zob. KDWi 17(1923), s. 282, 401; 31(1937), s. 97–98; 19(1925), s. 253–254; 32(1938), s. 212–213.

⁸⁸ Zob. KDWi 20(1926), s. 267, 308, 334; 27(1933), s. 281.

⁸⁹ K. Radziński, *Z diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej*, KDWi 25(1931), s. 180–181.

⁹⁰ R. Filiński, *Uniwersytet Lubelski*, KDWi 17(1923), s. 161–168.

⁹¹ *Protokół obrad zjazdu diecezjalnego księży dziekanów i delegatów w dniach 9–10 stycznia 1923 r.*, KDWi 17(1923), s. 13–14; *Z Uniwersytetu Lubelskiego*, tamże, s. 356–357; *Kongregacja kapłanów powiatu sieradzkiego*, tamże, s. 480. Pełnomocnikiem Towarzystwa Uniwersytetu Lubelskiego na diecezję kujawsko-kaliską był ks. A. Borowski. Do lipca 1923 r. z diecezji kujawsko-kaliskiej wpłynęło 12 385 095 mk. Księża zebrani na kongregacji kapłanów powiatu sieradzkiego 30 X 1923 r. postanowili nawet złożyć pieniądze na dwa udziały członkowskie, po 50 zł każdy. Z kolei księży powiatu kaliskiego upoważnili w 1923 r. księży dziekanów do odtrącenia z pensji styczniowej 1924 r. po jednym złotym polskim.

⁹² *Protokół zjazdu księży dziekanów i delegatów diecezji kujawsko-kaliskiej odbytego w dniach 23–24 kwietnia 1924 r.*, KDWi 18(1924), s. 222.

⁹³ *Odbudowa pałacu biskupiego*, KDWi 17(1923), s. 246; M. Janowski, *Odbudowa pałacu*, KDWi 18(1924), s. 329. Prace remontowe zniszczonego w 1920 r. przez wojska bolszewickie pałacu biskupiego nie mogły być prowadzone do 18 IV 1923 r. ponieważ ustawa sejmowa dotycząca zniszczenia w czasie I wojny światowej i inwazji bolszewickiej kościołów i plebanii, nie miała zastosowania do pałacu biskupiego, który uznano za gmach prywatny. Pogląd zmieniono dopiero w 1923 r., ponieważ potraktowano istniejącą w pałacu kaplicę na równi z kościołem.

⁹⁴ *Protokół obrad zjazdu księży dziekanów i delegatów dniach 9–10 stycznia 1923 r.*, KDWi 17(1923), s. 15.

⁹⁵ M. Janowski, *Odbudowa pałacu*, art. cyt., s. 329.

⁹⁶ *Dom dla nuncjatury w Warszawie*, KDWi 18(1924), s. 541.

⁹⁷ *Duchowieństwo i podatki państwowe*, KDWi 13(1919), s. 287–288; *O płaceniu podatków*, KDWi 15(1921), s. 289. Ministerstwo Skarbu w piśmie do arcybiskupa warszawskiego z 19 IV 1919 r. podało, że z podatku państwowego od nieruchomości zwolnione były instytucje, które nie przynosiły dochodu, np. z tytułu wynajmu. Od podatku gruntowego zwolnione było duchowieństwo i różne instytucje. Kościół nie płacił też podatku od domów należących do duchowieństwa czy instytucji religijnych, jeżeli nie przynosiły one dochodu z tytułu dzierżawy. Od podatku podymnego zwolnione były klasztory, kościoły i domy księży emerytów. Ze zwolnienia od podatku przemysłowego korzystały także instytucje, jak: drukarnie czy księgarnie. Duchowieństwo oraz klasztory nie płaćły również podatku mieszkaniowego.

⁹⁸ Dz. Ust., 1923, nr 94, poz. 746; 1924, nr 51, poz. 523; 1925, nr 36, poz. 242; J. Puchalski, *Podatki i duchowieństwo*, KDWi 20(1926), s. 111–117. Duchowieństwo miało obo-

wiązek wykazywać łączny dochód z rozmaitych źródeł, m. in. z gruntu, sadów i gospodarstwa domowego, z kapitałów pieniężnych i rent, ze stanowiska. Ponadto duchowieństwo, jak inni obywatele płaciło podatki pośrednie czy okolicznościowe. Oprócz podatku państwowego od nieruchomości był też podatek komunalny od nieruchomości, który wynosił ok. 25% podatku państwowego.

⁹⁹ Dz.U. RP, 1936, nr 40, poz. 301, Rozporządzenie ministra skarbu z 27 IV 1936 r. Od 1 XI 1931 r. Ministerstwo Skarbu przekazywało kuriom sumy na wynagrodzenia pomniejszone już o podatek, który podwyższono w 1936 r.

¹⁰⁰ Dz.U. RP, 1923, nr 94 poz. 746; 1925, nr 58, poz. 411; 1932, nr 35, poz. 358; *Podatki dochodowe duchowieństwa*, KDWi 17(1923), s. 82; *Narady Episkopatu*, tamże, s. 116; *Rozporządzenie o podatku dochodowym duchowieństwa*, KDWi 20(1926), s. 109–110, J. Puchalski, *Duchowieństwo i podatki...*, art. cyt., s. 111–117, 148–150; *Jakie podatki płaci duchowieństwo*, KDWi 22(1928), s. 205. Do 1928 r. duchowieństwo zobowiązane było do płacenia 20% dodatku od podatku dochodowego (podatek dla osób w stanie bezżennym). Zwolnieni z tego podatku mogli być ojciec, którzy mieli na utrzymaniu chociażby jednego członka rodziny (ojciec, matka, brat).

¹⁰¹ W. Pogorzelski, *Więści z diecezji. Sieradz*, KDWi 25(1932), s. 66; *Podatki duchowieństwa*, KDWi 27(1933), s. 10–11; Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 15 IX 1932 nr 39473/2/32. Obliczanie podatku dochodowego z czynności duszpasterskich (*iura stolae*) opierało się na dochodzie netto, po potrąceniu wydatków na służbę kościelną, na wyjazdy do chorych, na wizytacje parafii, wyjazdy na odpusty. Zeznania o dochodzie składało duchowieństwo wprost władzom skarbowym.

¹⁰² Dz.U. RP, 1931, nr 101, poz. 771; nr 99, poz. 760.

¹⁰³ *Podatek dochodowy skumulowany i podatek kryzysowy*, KDWi 27(1933), s. 11; *Zasady opodatkowania majątku kościelnego*, KDWi, 33(1939), s. 42.

¹⁰⁴ Dz.U. RP, 1934, nr 39, poz. 346; *Wyjątki z ordynacji podatkowej*, KDWi, 28(1934), s. 174–180.

¹⁰⁵ Ustawa z 24 V 1869 § 2, p. 1; *Podatki duchowieństwa. Podatek gruntowy*, KDWi 27(1933), s. 11.

¹⁰⁶ Dz.U. RP, 1937, nr 32, poz. 250; Dz.U. RP, 1936, nr 95, poz. 593; *Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie przepisów o państwowym podatku gruntowym*, KDWi 30(1936), s. 312–316; *Zwolnienie gruntów kościelnych od podatku*, KDWi 32(1938), s. 355–359. Od podatku gruntowego zwolniono grunty, z których dochody przeznaczone były na cele kultu religijnego, a nie należały do osobistych dochodów duchowieństwa.

¹⁰⁷ Dz.U. RP, 1923, nr 123, poz. 996; 1924, nr 4, poz. 32; nr 94, poz. 746; 1936, nr 2, poz. 6; *Podatek dochodowy*, KDWi 33(1939), s. 48–52.

¹⁰⁸ *Podatek państwowy od lokali*, KDWi 20(1926), s. 200; *Podatek od nieruchomości i od lokali*, KDWi 27(1933), s. 12. W myśl art. XV konkordatu oraz okólnika Ministra Skarbu z 23 II 1926 r. wolne od podatku państwowego i komunalnego od lokali były: pomieszczenia seminaryjne i klasztorne.

¹⁰⁹ Okólnik MWRiOP z dn. 10 IV 1926 r., nr IV/c I. 9016/25; *W sprawie leczenia osób duchownych na koszt państwa*, KDWi 20(1926), s. 264–266. Przepisy nie dotyczyły prefektów szkół powszechnych.

¹¹⁰ *Czynności pasterskie*, KDWi 15(1922), s. 65.

¹¹¹ *Ofiary dla seminarium duchownego*, KDWi 32(1938), s. 63; *Ofiary na kościołek seminarjski*, tamże, s. 272.

¹¹² S. Tywonek, *Ofiary na Dom Robotniczy im. Piusa XI*, KDWi 32(1938), s. 63.